

## „Farmy wiatrowe i lotniska przegrywają z Naturą 2000" ...?

2011-01-12

Już sam tytuł artykułu red. Magdaleny Kozmany sugeruje czytelnikowi, że Natura 2000 hamuje rozwój i blokuje inwestycje. Nic bardziej mylnego. Natura 2000 nie jest blokadą samą w sobie. Szereg inwestycji można zrealizować i realizuje się. Niestety pozytywne przykłady, (które w rzeczywistości stanowią zdecydowaną większość), autorka podaje dopiero w tabelce kończącej tekst: „W połowie ubiegłego roku dyrekcje ochrony środowiska prowadziły w kraju ok. 800 postępowań dotyczących elektrowni wiatrowych. Tylko w nielicznych przypadkach inwestorom odmawia się realizacji przedsięwzięcia. Podlaska dyrekcja ochrony środowiska spośród rozpatrywanych w ubiegłym roku 292 wniosków w 18 przypadkach nakazała sporządzenie ocen oddziaływania na środowisko, w **przypadku jednej inwestycji nie wydała zgody**” - pisze autorka. Nic dodać, nic ująć... Nie każdy jednak dobrnął do tego momentu artykułu, zatem, żeby jego wymowa nie była dla Natury krzywdząca, pozwolłam go sobie zacytować we wstępie.



Tytułem wyjaśnienia:

Budowa farm wiatrowych i lotnisk, których przykłady podano w artykule pt. „Farmy wiatrowe i lotniska przegrywają z Naturą 2000”, zlokalizowanych na obszarach Natura 2000 lub w takiej odległości od nich, że mogą powodować negatywne oddziaływania na gatunki i siedliska chronione, jest możliwa po przeprowadzeniu oceny oddziaływania tych inwestycji na środowisko, uwzględniającej wpływ na obszary Natura 2000. **W przeważającej większości przypadków, przyczyną problemów z uzyskaniem decyzji środowiskowej jest niska jakość dokumentacji przygotowywanej przez inwestorów, a szczególnie brak adekwatnych do potrzeb badań terenowych i w konsekwencji brak analizy przewidywanych oddziaływań oraz działań, które mogą je skutecznie ograniczyć.** Przepisy dotyczące obszarów Natura 2000 nie zawierają zakazów realizacji inwestycji, lecz zobowiązują inwestora do wykluczenia znaczącego oddziaływania na przedmioty ochrony tych obszarów. Dlatego lokalizacja inwestycji w obszarze Natura 2000 lub w jego sąsiedztwie, poza nielicznymi przypadkami, nie przesądza o braku możliwości jej zrealizowania, o ile przeprowadzona ocena oddziaływania wykazuje brak znaczącego wpływu lub możliwość jego wyeliminowania, a przygotowana przez inwestora dokumentacja potwierdza taki stan rzeczy.

Monika Jakubiak

Rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska